

37. Według Kodeksu postępowania karnego, zażalenie na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie z oskarżenia prywatnego, z uwagi na brak interesu społecznego w ściganiu z urzędu sprawcy, rozpoznaje:
- A. sąd właściwy do rozpoznania sprawy,
 - B. prokurator nadrzędny,
 - C. prokurator bezpośrednio przełożony, a gdy nie przychylił się do zażalenia, kieruje je do sądu właściwego do rozpoznania sprawy.
38. Stosownie do Kodeksu postępowania karnego – w postępowaniu z oskarżenia prywatnego – umorzenie postępowania na skutek odstąpienia oskarżyciela prywatnego od oskarżenia po rozpoczęciu przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej:
- A. nie wymaga zgody oskarżonego,
 - B. wymaga zgody oskarżonego,
 - C. wymaga zgody prokuratora.
39. Zgodnie z Kodeksem postępowania karnego, sprzeciw od wyroku nakazowego:
- A. nigdy nie może zostać cofnięty,
 - B. zawsze może zostać cofnięty,
 - C. może być cofnięty do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej.
40. Stosownie do Kodeksu postępowania karnego, Sąd Najwyższy po rozpoznaniu sprawy w następstwie złożonej kasacji może:
- A. oddalić kasację,
 - B. utrzymać zaskarżone orzeczenie w mocy,
 - C. odrzucić kasację.
41. Zgodnie z Kodeksem postępowania karnego, kasacja nie może zostać wniesiona:
- A. od uzasadnienia orzeczenia,
 - B. przez stronę, która nie zaskarżyła orzeczenia sądu pierwszej instancji, jeżeli orzeczenie to zmieniono na jej niekorzyść w postępowaniu odwoławczym,
 - C. przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich od prawomocnego orzeczenia, którym wymierzono skazanemu karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

5/50 21/1 6101 22/45

42. Według Kodeksu postępowania karnego, sprawy o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie rozpoznają na rozprawie:
- A. sądy rejonowe w składzie 1 sędziego,
 - B. sądy okręgowe w składzie 1 sędziego,
 - C. sądy okręgowe w składzie 3 sędziów.
43. Zgodnie z Kodeksem postępowania karnego, w przypadku skazania wyrokami sądów powszechnych tego samego rzędu, właściwym do wydania wyroku łącznego jest:
- A. sąd, który wydał pierwszy z wyroków skazujących w pierwszej instancji,
 - B. sąd, który wydał ostatni wyrok skazujący w pierwszej instancji,
 - C. zawsze sąd, który orzekł w wyroku surowszą karę.
44. Według Kodeksu postępowania karnego, sąd, który wydał wyrok w pierwszej instancji powinien rozpoznać prośbę o ulaskawienie skazanego w ciągu:
- A. 2 miesięcy od daty jej otrzymania,
 - B. 3 miesięcy od daty jej otrzymania,
 - C. 6 miesięcy od daty jej otrzymania.
45. Zgodnie z Kodeksem postępowania karnego, jeżeli w sprawie rozpoznawanej z oskarżenia publicznego w trybie uproszczonym nie bierze udziału oskarżyciel, akt oskarżenia:
- A. odczytuje sędzia,
 - B. odczytuje protokolant,
 - C. nie podlega odczytaniu.
46. Według Kodeksu postępowania karnego, prawo do ściągnięcia zasądzonych kosztów procesu przedawnia się:
- A. z upływem roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zawierającego rozstrzygnięcie o kosztach,
 - B. z upływem 2 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zawierającego rozstrzygnięcie o kosztach,
 - C. z upływem 3 lat od dnia, kiedy należało je uiścić.
47. Zgodnie z Kodeksem postępowania karnego, od wydanego w toku postępowania odwoławczego postanowienia o nałożeniu kary porządkowej:
- A. zażalenie przysługuje,
 - B. zażalenie przysługuje do sądu wyższej instancji,
 - C. zażalenie przysługuje do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego.

(ODPIS)

Do

Ubezpieczalni

w Ch r z a n o w i e . -

Wnosi skargę Cyncylla Wierzba na Tadeusza Molendę jako był niemieckim konfidentem i volksdeutscherem, jak przeprowadzał rewizje z całą kryminalną policją Molendy u Wierzb i był 7 razy na rewizji. Był Łaczk, Wanko i Węstwał i Molenda z nim i również przeprowadzał rewizje u Karoliny Kołmacki na ul. Berka Joselewicza Nr. 5a. Jak był "burstak", to się starał przez esmanów swojej żonie o skrócenie życia i opisał ją jako polityczną i siedziała w Oświecimiu 3 i pół lata i sa na to świadkowie: Marian Iskrzycki mieszka na ul. Jagiellońskiej i Maria Urzaska ul. Sabatlińska i Cyncylla Wierzba przyłaczka swiadek lekarz jak Molenda karał swojej kochance Katarzynę. Płatek mnie tak bił, aż mnie zabił i zrobiła Wierzbowej 7 dziur w głowie. Świadkiem była Rozalia Szczotkowska bo nadeszła na to i Pstruchowa żona krawca, mieszka na ul. Krzyskiej.

I również wnosi skargę na Molendę Piotr Ziembinski, jak dał wywieźć do Oświecimia żonę Stefanie Ziembinska i syna Stanisława Ziembinskiego i zostali straceni w Oświecimiu z poręki Tadeusza Molendy i Molenda przyszedł do Rozalii Szczotkowskiej i powiedział żeby mu dała 5 tysięcy marek to wypuści brata Stanisława Ziembinskiego, a za niego, że da 5 innych osób, a ja nie miałam co jesc z dzieckiem a nie zebym ja miała tyle pieniędzy i po iedział Molenda, że Stanisław Ziembinski zaraz będzie stracony, bo należał do chłopców z lasu. -

Z poważaniem

Cyncylla Wierzba Chrzanow ul. Radynbek 15

Za zgodności:

1. *Podpisy adw.*

1-N.S.

1-W.N.B.P.

Sygn. akt 143/50

1 - *Prok. Wj. (ob. akt i l. 5097/50)*

1 - *Dr. Silberbauer, obr. och. Motewdy*

Wysłano 29.III-57

SENTENCA WYROKU.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 19 stycznia 1951r.

Sąd Wojewódzki w Krakowie w Wydziale IV. Karnym w skądzie następującym:

Przewodniczący: S.S.W. Dr. Roman Kiełkowski

Zamniocy: 1/ Bernas Stanisław

2/ Bartosz Paweł

Protokolant: B. Piotrowska

w obecności Prokuratora: J. Jasińskiego

rozpoznawszy w dniach 6.X.50r. i 7.XII.50r. oraz 19.I.51. sprawę:

Tadeusza M o ł e n d y

urodz. 31.X.1912r. w Mysłachowicach pow. Chrzanów syna Floriana i Anny z d. Kawala

o s k a r ż o n y c h:

o to, że:

1. od lata 1940 do 1945r. na ternie powiatu chrzanowskiego idąc na ręce władzy państwa niemieckiego jako tajny współpracownik niemieckiej policji/konfident/ brał udział w poszukiwaniu i aresztowaniu osób spośród ludności polskiej, a w szczególności:

a/ w bliżej niustalonym czasie w r.1943 w Chrzanowie wskazał policji niemieckiej, że Ziemińska Stefania i jej syn Stanisław zajmują się nielegalnym handlem i posiadają na przech-

waniu w swym mieszkaniu artykuły, których handel przez władze niemieckie był ograniczony, względnie zakazany, skutkiem czego Ziemińska Stefania została aresztowana i wywieziona obozu gdzie zmarła.

+ B. W roku 1944 w Chrzanowie wskazał policji niemieckiej Wojciecha Tomasza jako trudniącego się nielegalnym handlem na skutek czego Wojdyło Tomasz został aresztowanym, a w czasie ucieczki z aresztu postrzelony, skutkiem czego zmarł.

C. W bliżej niustalonym czasie w 1943r. w Chrzanowie brał udział w aresztowaniu 3ch. Polaków pod zarzutem nielegalnego handlu, względnie uchylania się od przymusowej pracy.

D. W październiku 1943r. w Chrzanowie brał udział w aresztowaniu N.N. kobiety za nielegalny handel skórą.

E. W 1943r. w Chrzanowie spowodował aresztowanie przez polską niemiecką Klaryckiej Zofii i osadzenie jej w obozie w Oświęcimiu.

+ F. Na wiosnę w r. 1943 w Chrzanowie spowodował ujęcie i wywiezienie do obozu Goryl Stanisławę ukrywającą się przed władzami niemieckimi.

+ G. W marcu 1944r. w Chrzanowie spowodował ujęcie ukrywającego się przed Niemcami Ziemińskiego Stanisława i wysłanie do obozu w Oświęcimiu, gdzie tenże zginął.

II. W roku 1943 w Chrzanowie brał czynny udział w ujęciu całego szeregu osób narodowości żydowskiej poszukiwanych przez władze niemieckie ze względów rasowych i wyznaniowych.

III. A. W 1943r. i 1944r. w Chrzanowie spowodował kilkakrotnie rewizję domową w mieszkaniu Wierzby Cecylii, podejrzanej o nielegalny handel, przyczem w dwu rewizjach osobiście

n B. u p. j. C. sz w za IV. Os. nót tej V. sił

I. I. j. jed. jed. sad. z du. dekr. /osi. praw. zasa. II. pkt. obję

niczył. >

B. W grudniu 1944r. w Chrzanowie spowodował rewizję domową u Odrzywołek Karoliny, jako podejrzaną o nielegalny handel. przyczyn rewizję tę osobiście przeprowadzał w obecności funkcjonariuszy policji niemieckiej. >

C. W latach 1943 i 1944 dokonywał wraz z innymi funkcjonariuszami policji niemieckiej rewizji u osób narodowości polskiej w pociągach na linii Trzebinia - Oświęcim i Chrzanów - Szczakowa zabierając im ich mienie osobiste.

IV. Działak na szkodę osadzonej w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu swej żony Wandy Molendy, nakładając dwóch SS-maków członków załogi tego obozu do szybkiego zlikwidowania tejże Molendowej.

V. Będąc obywatelem polskim, wiosną 1941r. w Chrzanowie zgłosił swoją przynależność do narodowości niemieckiej.

o r z e k z:

I. Uznać osk. Tadeusza Molendę winnym czynów opisanych w pkt. I. Lit. B.F.G. aktu oskarżenia i uznać czynny te jako objęte jednolitym przestępnym zamiarem, skierowanym do osiągnięcia jednego celu, za jedno przestępstwo ciągłe, skazać go na zasądzie art. 1 pkt. 2 Dekr. z dnia 31.8.44r. Dz.U.B.P. Nr. 69 z dnia 15.XII.46r. poz. 377 przy zastosowaniu art. 5 § 3 tegoż dekretu i art. 59 § 1 list. a/K.K. na karę więzienia przez 8 /osiem/ lat, tudzież utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na czas lat 5 i przepadek całego mienia na zasadzie art. 7 lit. a i b i art. 52 § 3 K.K.

II. Uznać osk. Tadeusza Molendę winnym czynów opisanych w pkt. III. Lit. A. i B. aktu oskarżenia i uznać czynny te jako objęte jednolitym przestępnym zamiarem, zmierzającym

cym do osiągnięcia jednego celu za jedno przestępstwo ciągłe skazać go na zasadzie art.2 dekr. z dnia 31.8.44r. na karę więzienia przez 3/trzy/ lata, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na czas lat 2/dwu/ i przepadek całego mienia, a to na zasadzie art. 7 lit. a/ i b/ Dekretu sierpniowego i art.52 § 3 K.K.

III. Uznać osk. Tadeusza Molendę winnym czynu pod pkt.V. ak. oskarżenia i skazać go na zasadzie art.1 dekr. z dnia 28.VI.1946r. o odpowiedzialności karnej za odstępowstwo od narodowości w czasie wojny w r.1939-1945r. na karę więzienia przez 1 /jeden/ rok.

IV. Na zasadzie art.31 i 34 K.K. wymierzyć osk. Tadeuszowi Molendzie za wyżej pod I. II. i III. sentencji wyroku opisanego przestępstwa jedną karę łączną więzienia przez 10/dziesięć/ lat, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na czas lat 5 i przepadek całego mienia skazanego, z zaliczeniem na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okresu tymczasowego aresztowania od dnia 1 lutego 1945r. do dnia 8.VIII.1946r. i od dnia 7.XII.1949r. do dnia 19.I.1951r., a to na zasadzie art.58 K.K.

V. Uniewinnić osk. Tadeusza Molendę od pozostałych części oskarżenia i odnośnie tej części postępowania kosztami obciążyć Skarb Państwa.

VI. Uwolnić osk. Tadeusza Molendę od ponoszenia kosztów postępowania i uiszczenia opłaty sądowej.

U Z A S A D N I E N I E.

Ad.I. lit. B. aktu oskarżenia:

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych wyni-

kami przewodn sądowego, a w szczególności na podstawie zeznań świadków Jadwigi Siewniak /str.18 i 19 prot.rozpr. z dnia 6.10.1950r./ i Stanisławy Wojtyły/str.8 prot.rozpr. z dnia 7.12.1950/ ustala Sąd odnośnie tej części aktu oskarżenia, następujący stan faktyczny:

Sp. Tomasz Wojtyła ukrywał się wraz ze swoją żoną Stanisłą Wojtyłą przed niemieckimi władzami okupacyjnymi od roku 1941, gdyż byli poszukiwani za uprawianie nielegalnego handlu, a ś.p. Tomasz Wojtyła miał nawet z tego tytułu do odcięcia kary 3-miesięcznego aresztu. Wymienieni ukrywali się między innymi również w mieszkaniu Romana i Jadwigi Siewniaków w Chrzanowie, gdyż Jadwiga Siewniak była siostrą ś.p. Tomasza Wojtyły.

Jak wynika z zeznań świadka Jadwigi Siewniak, pewnego dnia w maju 1944r. przyszedł do niej nocą ś.p. Tomasz Wojtyła i oświadczył jej, że będzie musiał odejść z jej mieszkania ~~tuż~~ t.j. zmienić miejsce ukrywania, gdyż spotkał się na stacji z osk. Tadeuszem Molendą, który mu oświadczył, iż nie będzie dłużej chodził po świecie jeżeli się mu nie okupi. Po upływie 4 do 5 dni od owego zdarzenia, w szczególności w dniu 28.5.1944r./zeznania świadka Stanisławy Wojtyły/, ś.p. Tomasz Wojtyła został aresztowany przez Niemców w mieszkaniu Siewniaków. W dniu 31 maja 1944r. ś.p. Tomasz Wojtyła został zastrzelony w czasie usiłowanej ucieczki z więzienia. Osk. Molenda w swoich wyjaśnieniach zaprzeczył by spowodować aresztowanie ś.p. Tomasza Wojtyły.

Z zestawienia faktów zeznanych przez świadka Jadwigę Siewniak a w szczególności groźby oskarżonego użytej pod adresem jej brata t.j. ś.p. Tomasza Wojtyły i aresztowania tegoż po upływie zaledwie kilku dni od zagrożenia, wynika zdaniem Sądu

dowodnie, że nie kto inny tylko właśnie oskarżony spowodował aresztowanie ś.p. Tomasza Wojtyły. Z całego niemal materiału dowodowego, także z zeznań świadka Jądwi Siewni wynika, że oskarżony był konfidentem niemieckiej policji kryminalnej w Chrzanowie. Oskarżony sam w swoich wyjaśnieniach przyznał, iż wiedział o tym, że ś.p. Wojtyła Tomasz trudni się nielegalnym handlem i ten właśnie fakt dał mu podstawę do szantażowania ś.p. Wojtyły w kierunku wymuszenia na nim okupu, a skoro nie dało to wyniku, wykonał groźbę i spowodował jego aresztowanie.

Ad. I. lit. F. aktu oskarżenia:

Z zeznań świadka Stanisławy Goryl /str.20 prot.rozpr. 26. 1950r./ wynika co następuje:

Stanisława Goryl jest szwagierką oskarżonego, jako siostra jego żony Wandy Molenda. W roku 1943 Stanisława Goryl została aresztowana pod zarzutem uprawiania nielegalnego handlu i skazana na 10 miesięcy obozu. Osadzona w obozie uzyskała następnie przerwę wykonania kary, celem odbycia porodu. Po upływie terminu przerwy, ukrywała się przez cały rok nie chcąc wracać do obozu.

W tym czasie spotkała raz oskarżonego idącego w towarzystwie niemieckiego policjanta. Oskarżony zobaczywszy Stanisławę Goryl wskazał ją palcem idącemu z nim policjantowi, który pociągnął na skutek tego iść w jej kierunku, jednak Goryl orientując się w sytuacji zdolała zbiec. W tym czasie Goryl nie przebywała w domu, ukrywając się u znajomych.

W jakiś czas po opisanym zdarzeniu Stanisława Goryl spotykała znowu oskarżonego, w czasie kiedy szła do swego domu. Po upływie niespełna ½ godziny, przyszło 4 niemieckich po-

l
o
R
o
ki
rz
w
bu

pro
ste
któ
li
?
Star
nym
lu p
wa,
dąc
1943,
Zięti
przed
w dom
Stefa
Po ar
do mie
wie, c
towani

licjantów i aresztowało ją w domu, poczem skierowano ją do odhycia reszty kary.

Również i tym faktem oskarżony zaprzeczył, wyjaśniając, iż obciążającego go zeznania świadka Stanisławy Goryl są wynikiem zemsty z jej strony. Nie dając wiary wyjaśnieniom oskarżonego, Sąd uznał go winnym przypisanego mu czynu, albowiem w świetle zeznań pokrzywdzonej Goryl wina oskarżonego nie budzi żadnych wątpliwości.

Ad. I. lit. G/ i ad. I. lit. A/ aktu oskarżenia.

Świadek Rozalia z Zielińskich Szczotkowska/str. 15 do 18 prot. rozpr. z dnia 6 października 1950r./ jest córką s.p. Stefani Ziembinskiej i siostrą s.p. Stanisława Zielińskiego, którzy aresztowani przez Niemców w roku 1943 zeszli zostali następnie do obozu w Oświęcimiu, gdzie oboje zginęli.

Z zeznań świadka Szczotkowskiej wynika, że brat jej s.p. Stanisław Zieliński trudnił się w czasie okupacji nielegalnym handlem artykułami spożywczymi, i dochodami z tegoż handlu pokrywał środki utrzymania swych rodziców tudzież rodzeństwa, a między nimi również i świadka Szczotkowskiej, która będąc wdową miała na utrzymaniu dziecko. Pewnego dnia w roku 1943, policja niemiecka przyszła aresztować s.p. Stanisława Zielińskiego, który wówczas mieszkał wraz z matką na Bereźce przedmieściu Chrzanowa. S.p. Zielińskiego nie zastano wówczas w domu, więc Niemcy aresztowali w zastępstwie jego matkę s.p. Stefaninę Zielińską, mimo iż była osobą starszą i schorowaną. Po aresztowaniu matki, s.p. Stanisław Zieliński przeniósł się do mieszkania świadka Szczotkowskiej mieszkającej w Chrzanowie, chcąc w ten sposób ratować się przed spodziewanym aresztowaniem.

W jakiś miesiąc po aresztowaniu matki t.j. ś.p. Stefani Zielińskiej, osk. Molenda penetrując za ukrywającym się Stanisławem Zielińskim przyszedł do mieszkania świadka Szczotkowskiej, jednak wtedy Stanisława Zielińskiego nie zastał. Powiódł więc jeszcze trzykrotnie swoje odwiedziny u Szczotkowskiej, poczem za trzecią i czwartą bytnością zastał już poszukiwanego Stanisława Zielińskiego, co go oczywiście upewniło, odnośnie miejsca jego ukrywania się. Odwiedziny u Szczotkowskiej osk. Molenda maskował nieudolnie błahymi pozarami, jak to sprawa zakupu cukru, ryb i podanie mu adresu obozowego jego żony Wandy, przebywającej wówczas w obozie w Oświęcimiu.

Jedno z tych odwiedzin odbył w towarzystwie mundurowego Niemca, co wskazuje dowodnie na to, iż już wtedy nastąpiłoby aresztowanie Zielińskiego, gdyby wówczas zastano go w mieszkaniu Szczotkowskiej.

Pewnego dnia w lutym lub marcu 1943r. jak zeznaje świadek Szczotkowska, w trzy dni po ostatniej u niej pobycie osk. Molendy, przyszło do jej mieszkania 5ciu. Niemców pytając/bra który wówczas u niej spał. Zealarmowany najściem Zieliński usiłował zbiec, został jednak przytrzymany, aresztujący składowali go bestialsko a jeden z Niemców kopnął również Szczotkowską mimo, iż była w ciąży. Aresztowanego Zielińskiego zabrano podobnie jak i jego matkę do obozu w Oświęcimiu, gdzie jak podano już poprzednio poniósł śmierć.

Szczotkowska interwenjowała następnie u osk. Molendy by spowodować zwolnienie aresztowanego brata, na co Molenda cynicznie oświadczył by mu dała 500 Mk. to wypuści brata a na miejscu da pięć innych głów. Kiedy Szczotkowska w odpowie

l
r
o
u
ze
ni
do
do
pro
go
któr
nie
byli
czyw
były

którego podówczas Niemcy w domu nie zastali. Na terenie Chrzanowa działało wielu konfidentów policji kryminalnej i wyniki przewodu sądowego nie dają dostatecznej podstawy do ustalenia, by osk. Molenda był właśnie tym, który wskazał Stanisława Zielińskiego i jego matkę jako trudniących się nielegalnym handlem, co było przyczyną ich aresztowania. Fakt wskazania nie jest jednoznaczny z ujęciem, są to dwie odrębne czynności, wymagające każda z osobna nie budzących wątpliwości dowodów.

W tym stanie rzeczy, skoro wyniki przewodu sądowego wypadły odnośnie faktów objętych ustępem I.lit.A/ aktu oskarżenia negatywnie, uniewinnił Sąd osk. Molendę od tej części oskarżenia.

Niemniej uniewinnił Sąd osk. Molendę od zarzutów objętych ustępem I.lit. C/ D/ i F/ aktu oskarżenia, jak również od zarzutów objętych ustępem II, III. lit.C/ i IV. aktu oskarżenia, albowiem i odnośnie tych zarzutów wyniki przewodu sądowego nie dostarczyły, zdaniem Sądu, dostatecznie pewnych dowodów winy oskarzonego.

Ad.I. lit. C/ aktu oskarżenia.

Fakt zeznany przez świadka Antoninę Włodarską/str.21 prot.rozpr. z dnia 6.10.1950r./, iż widziała raz oskarzonego idącego w towarzystwie policjanta niemieckiego ^{Manki} ~~Manki~~, który prowadził dwóch ludzi w kierunku posterunku policji, nie może przesądzać winy oskarzonego, gdyż nie wiadomo kto byli ci ludzie, kto spowodował ich aresztowanie, jeżeli rzeczywiście byli aresztowani, jakie zarzuty im stawiano i jakie były dalsze ich losy.

oświadczyła, że nie ma pieniędzy. Molenda zbył ją słowami: "no to trudno". Jak zeznała świadek Szczotkowska przy rozmowie tej, która miała miejsce w mieszkaniu osk. Molendy, była również obecny świadek Adam Lewicki/konfident niemieckiej policji kryminalnej w Chrzanowie, skazany przez S.A. w Krakowie nie nie prawomocnym dotąd wyrokiem na karę łączną więzienia przez lat 10/.

Świadek Lewicki na rozprawie w dniu 19.I.1951r. zaprzeczył, że by był obecny przy przedmiotowej rozmowie. Sąd jednak nie daje temu wiary, jak również i wyjaśnieniom osk. Molendy i opierając się na stanowczych i obiektywnych zeznaniach świadka Szczotkowskiej, uznał winę osk. Molendy odnośnie czynów zarzuconych mu ustępem I. lit.G. aktu oskarżenia za winę ni udowodnioną. Ze zeznania świadka Szczotkowskiej są obiektywne i kaskują dlatego w pełni na wiarę świadczy między innymi i ten fakt, iż w sprawie działania oskarzonego na szkodę ludności żydowskiej jak również w sprawie rewizji dokonywanych przez oskarzonego w pocągach ze szkodą dla ludności polskiej nie obciąża oskarzonego, oświadczaając, iż w tym przedmiocie nie ma wiadomości.

Szczegół ten /str.6 prot. rozpr. z 19.I.1951r./, świadczy niemi Sąd, za bezwzględną prawdziwością zeznań Szczotkowskiej podającej jedynie fakta znane jej bezpośrednio.

Natomiast opierając się na zeznaniach Szczotkowskiej nie uznał, by osk. Molenda dopuścił się czynów zarzuconych mu w ustępie I.lit.A/ aktu oskarżenia, i dlatego w tym kierunku orzekł wyrok uniewinniający!

Jak już zaznaczono wyżej ś.p. Stefania Zielińska zarzuconą została w miejsce Stanisława Zielińskiego, którego

prot.
zosta
udzia
Wobec
oskar
rzoneg

Ad. I. lit. D/ aktu oskarżenia.

Oskarżony wyjaśnił odnośnie tego zarzutu, iż został doniesiony do policji o kradzież skór przez niejaką Kwiatkowską mieszkającą w Chrzanowie. W związku z tym doniesieniem był przytrzymany przez trzy dni na posterunku policji, poczem zwolniono go dla braku dowodów.

Wobec faktu, iż zeznania świadka Adama Lewickiego/str.11 do 13 prot.rozpr. z 6.10.1950r./ potwierdziły te wyjaśnienia oskarżonego, a inne dowody nie obciążą go odnośnie tego zarzutu przyjąć należy, iż teza aktu oskarżenia nie została udowodniona.

Ad. I. lit. F/ aktu oskarżenia.

Z zeznań świadka Zofii Klaryckiej/str.9 prot.rozpr. z 7 grudnia 1950r./ wynika, że aresztowanie jej spowodowała niewątpliwie przyjaźniówka osk. Molendy, powodowana zazdrością o stosunek z Klarycką, który oskarżony równolegle nawiązał. Treść tych zeznań w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego i brak dowodów przeciwnych prowadzi z logiczną koniecznością do wniosku, iż wyniki dowodów wypadły i w tym kierunku negatywnie.

Ad. III. aktu oskarżenia.

Jak wynika z zeznań świadka Adama Lewickiego/str.11 do 13 prot.rozpr. z 6.10.1950r./, wysiedlenia Żydów z Chrzanowa zostało przeprowadzone w ciągu jednego dnia, wyłączenie przy udziale okupacyjnych władz niemieckich.

Wobec braku jakichkolwiek dowodów, któreby potwierdzały winę oskarżonego odnośnie tej części zarzutów, uniewinniono oskarżonego z tej części oskarżenia.

126-

Ad. III lit. C/ aktu oskarżenia.

Przeskuchani w toku przewodu sądowego świadkowie nie powierdzili, by oskarżony brał udział w rewizjach dokonywanych po pociągach i by przy tej okazji zabierał ludności polskiej jej mienie osobiste. Ponieważ oskarżony Molenda był dobrze znany ludności Chrzastowa i okolicy, byłby niewatpliwie rozpoznany przez świadków, gdyby wykonywał przedmiotowe rewizje. Negatywny w tym kierunku wynik dowodów prowadzi do wniosku, iż te czynności nie leżały w zakresie akcji oskarżonego jako konfidenta policji kryminalnej. Zeznań Jadwigi Siewniak z k. prot. rozpr. jako relacjonujących jedynie zapodanie osób trzecich nie wziął Sąd pod uwagę, tym więcej, iż świadek Stanisław Wojtyła nie potwierdził ich.

Ad. IV. aktu oskarżenia.

Z zeznań świadka Bożalifi Szczotkowskiej/str.17 prot.rozpr. 6.10.1950r./ wynika, iż w czasie gdy oskarżony przyszedł razem do jej mieszkania w towarzystwie mundurowego Niemca w poszukiwaniu za s.p. Stanisławem Zielińskim, oświadczył wówczas stając przy kwaterce wódki na stole te słowa: "wypijemy za zdrowie k...y żony mojej, która już jasności dziennej nie zdoła".

Żona oskarżonego Wanda Molenda została aresztowana w dniu 2 sierpnia 1942r. pod zarzutem udziału w zabranii rzeczy polsko-żydowskich/zeznania Stanisławy Goryl str.20 prot.rozpr. z 1950r. i wyjaśnienia oskarżonego na str. 6tej. prot. rozpr. jak wyżej/ i osadzona w obozie w Oświęcimiu. Obecnie przebywa w Ameryce.

Wypowiedzi oskarżonego wyżej cytowane/ nie można zdaniem Sądu ocenić jako działania na jej szkodę, tym więcej iż z zeznań

227
 Szczotkowskiej nie wynika by obecny przy tym Niemiec był członkiem zakłogi obozu w Oświęcimiu. Przeciwnie, okoliczności, które spowodowały go do mieszkania Szczotkowskiej przemawiają za tym, iż był to policjant z miejscowego posterunku w Chrzanowie. Jasnym jest, iż tego rodzaju funkcjonariusz policji nie mógł mieć wpływu na losy Wandy Molenda, podległej osobnej władzy obozowej.

Ordynarna wypowiedź oskarżonego charakteryzując go jako zdrajcę i pozbawionego jakiegokolwiek więzów moralnych osobnika, treścią swoją nie wypełniała jednak zdaniem Sądu, dyspozycji zbrodni z art. 2 dekretu sierpniowego, wobec czego i z tej części oskarżenia uniewinniono oskarżonego.

Ad. III. lit. A/ i B/ aktu oskarżenia.

Udział oskarżonego w akcjach opisanych we wskazanych wyżej ustępach aktu oskarżenia ustalony został na podstawie zeznań świadków: 1/ Karoliny Kałamackiej lo. voto Żalaska 20. voto Ódrzymośnek/ str. 14-15 prot. rozpr. z 6.10.1950r. / 2/ Rozalii Szczotkowskiej/ str. 15-18 prot. rozpr. / 3/ Stanisławy Goryl/ str. 20 prot. rozpr. / 4/ Julii Wartolskiej/ str. 21 prot. rozpr. / 5/ Jana Dobrzańskiego/ str. 23 prot. rozpr. / i 6/ Ireny Łuzarowskiej/ str. 23 prot. rozpr. /, którzy udział oskarżonego i to udział czynny, potwierdzili zgodnie w sposób tak niebudzący wątpliwości i zgodny z treścią aktu oskarżenia, że odpada potrzeba szczegółowego zanalizowania przeprowadzonych w tym kierunku dowodów.

Wyjaśnienia oskarżonego i w tej części ograniczyły się w swej istocie do zaprzeczenia popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, co oskarżony w toku całego przewodu sądowego przyjął jako konsekwentną taktykę obrony.

Jak wynika z przeprowadzonych przez Sąd ustaleń, wina oskarżonego odnośnie tej części oskarżenia została potwierdzona, zgodnymi zeznaniami sześciu świadków, i nie budzi wątpliwości ani odnośnie faktycznego stanu sprawy ani jej prawnej kwalifikacji.

Ad. V. aktu oskarżenia.

Ten ustęp aktu oskarżenia osk. Molenda przyznaje z tym jednak istotnym zastrzeżeniem, że to nie on lecz jego żona Wanda bez jego wiedzy i woli zgłosiła siebie i oskarżonego jako kandydata na VD.

Na tle całej działalności oskarżonego jako powszechnie w czasie okupacji znanego w Chrzanowie i okolicy konfidenta policji kryminalnej, który mimo, iż Niemcy odrzucili jego wniosek o wpisanie go na listę Vd. pysznił się ciągle wobec znajomych, iż jest "Volksdeutscherem" i pokazywał odznakę z swastyką, tego rodzaju wyjaśnienie jest tak niewiarogodne, iż nie ma potrzeby bliżej tego zasadniać. Jasnym jest bowiem iż przedewszystkim oskarżonemu jako niemieckiemu szpicelowi zależało na tym, by formalną przynależnością do narodu niemieckiego zalegalizować swą działalność konfidenta i wzmożyć w policji swoją pozycję.

Na tle wyjaśnień oskarżonego, oraz w oparciu o wymyki powołania dowodowego, wina oskarżonego odnośnie tej części oskarżenia nie budzi żadnych wątpliwości.

Kwalifikacja prawna tych czynów oskarżonego, których Sąd uznał go winnym ustalona została w sentencji wyroku, w której orzeczono równocześnie odpowiednie winie kary za poszczególne przestępstwa.

Zagodząc karę na zasadzie art. 5 § 3 dekrety sierpniowej

niał Sąd na uwadze, iż oskarzony jest typem o najzupełniej zaniedbanym wychowaniu, umysłowo ciemnym i pozbawionym w najniższej nawet mierze wyrobienia społecznego i politycznego. O tępcie umysłowej oskarżonego świadczy nawet rodzaj jego obrony, polegający na przeoczeniu wszystkim zarzutom aktu oskarżenia, mimo oczywistych wyników postępowania dowodowego. Tępa mentalność oskarżonego ożywiona najniższymi instynktami przy braku podstawowych zasad wychowania obywatelskiego i choćby prymitywnej nawet moralności, stanowi niewątpliwie te szczególne okoliczności z art. 5 § 3 dekretu sierpniowego, mające stanowić podstawę do nadzwyczajnego złagodzenia kary, tymbardziej, iż oskarżony jako konfident policji kryminalnej używany był jedynie do wykrywania przestępstw pospolitych, które w niejedynym przypadku kolidowały z żywotnymi interesami ludności polskiej /n.p. przemysł wódki z terenu GG. szeroko rozgałęziony w czasie okupacji w Chrzanowie, jako miejscowości granicznej./

W tym stanie sprawy Sąd uznał, iż kara 10ciu. lat więzienia wymierzona osk. Tadeuszowi Molendzie jako kara łączna, odpowiada stopniowi jego winy.

Jak wynika z wyjaśnień oskarżonego, został on z końcem stycznia 1945r. aresztowany przez radzieckie władze Bezpieczeństwa i wywieziony następnie do obozu na terenie Z.S.R.Ł. Sąd przewieziono go w roku 1946 do Brześcia nad Bugiem i tam w dniu 8 sierpnia 1946r. zwolniono. Jak oskarżony wyjaśnił /str. 9 prot. rozpr. z 19.I.1951r./ przedmiotem dochodzeń w czasie pobytu oskarżonego w Z.S.R.Ł. były fakty jego współpracy z niemieckimi władzami okupacyjnymi, a zatem te same, które stanowią przedmiot obecnego aktu oskarżenia.

W związku z tym, Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności również okres tymczasowego aresztowania zarządzonej decyzją radzieckich władz bezpieczeństwa w czasie od dnia 1 lutego 1945r. do 8 sierpnia 1946r. a to w oparciu na orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 1949r. /Ma.K.563/49/ Państwo i Prawo. Wrzesień-Październik 1949r. - Zeszyt 9-10 str.197/.

Pozostałe orzeczenia opierają się na przepisach cytowanych w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art.459 k.p.k.

Przewodniczący: S.S.W. Dr.R. Kiełkowski

Ławnicy:

Bernas Stanisław

Bartosz Paweł.

[Signature]

[Signature]



KG.

WIEZ

5244

14

akt sprawy K

sięgi więźniów N

do

Wzrost 21 Zawiadomienie o przyjęciu 76/388 X/47 Drukarnia Nr 3

Sygn.

WOJEW

WOJEW